

Blok tematyczny: Szkolne i nie tylko sprawy

Temat dnia: Przedszkolak z przedszkola czyli siostra Adama.

Cel lekcji: Ćwiczyć sprawność posługiwania się liczebnikami podczas podawania daty. Wprowadzić wyraz :przedszkole i jego rodzinę. Kształcić rozumienie ze słuchu. Kontrolować umiejętność właściwego wypełnienia tabelki prawda/fałsz. Skupić uwagę uczniów na nowym słownictwie z tekstu źródłowego. Wprowadzić ćwiczenia umożliwiające poprawne stosowanie form rzeczownika przedszkole. Skłonić uczniów do ćwiczeń w poprawnym pisaniu. Kształcić umiejętność pracy w grupie podczas podejmowania zadań twórczych. Inspirować do własnych wypowiedzi. Stworzyć możliwość dłuższej wypowiedzi pisemnej na podstawie zgromadzonego materiału. Utrwalić wiedzę z zakresu interpunkcji w zdaniu złożonym.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne.

Nauczyciel: test prawda/fałsz dla każdego ucznia, zdania do ćwiczeń, plansze.

Zapis w dzienniku: Powitanie. Krótkie ćwiczenie z liczebnikami podczas podawania daty dnia. Rozumienie ze słuchu. Fragmenty bloga Jana Kronikarza. Ankieta prawda/fałsz. Sprawdzenie wyników ankiety – słownictwo. Wyraz przedszkole i jego rodzina. Poprawne stosowanie wyrazów w zdaniach. Praca w grupie – twórcza plansza gramatyczna. Poprawna odmiana przez przypadki wyrazu przedszkole. Interpunkcja w zdaniu złożonym.

Przebieg:

1. Powitanie. Dzień dobry wszystkim, którzy mają młodsze rodzeństwo. Dzień dobry wszystkim, którzy mają starsze rodzeństwo. Dzień dobry wszystkim jedynakom, czyli tym, którzy nie mają rodzeństwa.
2. Krótkie ćwiczenie z liczebnikami podczas podawania daty dnia. N. zwraca uwagę na dykcję, nie tylko na poprawność gramatyczną.
3. Rozumienie ze słuchu.

N. mówi: Posłuchajcie uważnie. Przeczytam wam teraz dwukrotnie opowiadanie waszego rówieśnika. Posłuchajcie uważnie i podczas czytania wypełnijcie ankietę prawda/ fałsz.

	p	f
Podczas wakacji Adam musiał zajmować się młodszą siostrą Ewą.		
Wizerunek Mieszka I znajduje się na banknocie dziesięciozłotowym, choć Mieszko I nie jest jego twórcą.		
Mama poprosiła Adama o zrobienie zakupów w supermarkecie.		
Adam i Aldona rozmawiali o planach na wakacje.		
Adam i Aldona przeszukali cały targ, ale bez rezultatów.		
Adam wcale nie bał się o siostrę, bo już kiedyś się zgubiła i potem sama znalazła.		
Mała Ewa w chwilach strachu chowała się często u mamy.		
Adaś pierwszy zobaczył Ewcię na drzewie.		
Adam mocno przytulił Ewę, kiedy już ściągnął ją z drzewa.		
Siostra Adama chodziła do przedszkola.		

3. Sprawdzenie wyników ankiety pod opieką N. Podkreślenie trudnego słownictwa, objaśnienia.

guzik wyszedł z moich planów – zwrot potoczny - nic nie wyszło, nie udało się.

wyjeżdżać w interesach (interes inaczej biznes).

W języku polskim słyszymy czasem zwrot **mam swój interes**, czyli **mam swój biznes** (mówi tak ktoś, kto ma własną firmę) .

W innym znaczeniu możemy usłyszeć w języku potocznym: **Mam do ciebie interes**, czyli **mam do ciebie sprawę, chcę, abys mi w czymś pomógł** albo **coś dla mnie zrobić**.

Jeśli chcemy zbudować zdanie dotyczące naszego hobby, używamy słowa **zainteresowania**.

Możemy powiedzieć: Interesuję się pływaniem albo pływanie to moje hobby, albo jeszcze moje zainteresowania to pływanie i kino. Zdanie : Mam interes do pływania jest niepoprawne.

Solenna obietnica – czyli - uroczysta, poważna, wiarygodna obietnica (ktoś składający ją, na pewno dotrzyma słowa).

Panika, panikowanie – uleganie paraliżującemu strachowi, który nie pozwala racjonalnie myśleć. Słowo wywodzi się z kultury starożytnej Grecji (bożek Pan był na tyle straszny i nieprzewidywalny, że , gdy pojawiał się wśród zarośli rozbiegali się w popłochu.

Przeszukać zakamarki pamięci – starać się sobie przypomnieć.

Zakamarki – małe, trudno dostępne miejsca.

Rodzeństwo to bracia i siostry.

Przykładowe dialogowanie:

A. **Masz rodzeństwo ?** (pytanie kogoś, kto nie jest zorientowany w relacjach rodzinnych danej osoby i pyta ogólnie).

B. **Tak, mam siostrę i brata** lub **Tak, mam siostrę** (osoba odpowiadająca przechodzi do szczegółów relacji w danej rodzinie).

Przedszkolak – dziecko, które chodzi do przedszkola. W języku polskim istnieje tylko rodzaj męski tego słowa. Przedszkolak i dziewczynka i chłopczyk.

Przedszkole – pochodzenie słowa: to co jest **przed szkołą**.

4. Poddajemy szerszej obserwacji wyraz przedszkole.

Poddanie wyrazu analizie ortograficznej:

przed - **rz** po spółgłosce **szko**le **przed** szko**ł**ą

Spisujemy wyrazy należące do tej rodziny w liczbie pojedynczej i mnogiej.

Przedszkole - przedszkola

przedszkolak - przedszkolaki.

pani **przedszkolanka** - panie przedszkolanki (wychowawczynie w przedszkolu) – we współczesnej polszczyźnie używa się formalnie nazwy nauczycielka przedszkola, prawdopodobnie dla podniesienia prestiżu zawodu.

Oddział **przedszkolny** - oddziały przedszkolne - czyli klasa „zero” w szkole, klasa dla sześciolatków.

Grupa **przedszkolna** – grupy przedszkolne (grupa maluchów, średniaków i starszaków).

Dziecko w wielu **przedszkolnym** - czyli dziecko od lat trzech do lat sześciu.

5. Uzupełnij podane zdania wyrazami z rodziny wyrazów : **przedszkole**.

..... , do którego chodzi moja siostra, nazywa się *Ziarenko*.

Szymek i Zosia, dzieci naszych sąsiadów to jeszcze

W drodze do przedszkola Zuzia zerwała wczoraj bukiet polnych kwiatków i wręczyła je wczesnym rankiem swojej pani.....

W naszej szkole są dwa oddziały, do których uczęszcza w sumie dwanaścioro dzieci. .

Grupa mojego brata co wtorek ma zajęcia na basenie, ale ostatnio basen był odwołany z powodu remontu.

Dzieci w wiekunie powinny posługiwać się urządzeniami elektronicznymi, bo to źle wpływa na rozwój emocjonalny.

6. Praca w grupie. Poprawna odmiana przez przypadki wyrazu przedszkole.

Zadanie dla grupy. Narysujcie dużą planszę przedstawiającą schematycznie i wrysujcie na planszy formy rzeczownika będące skutkiem odmiany. Możecie zadania podzielić między siebie. Na waszej planszy mogą się pojawić schematyczne postacie, przedmioty, strzałki, kropki. Wszystko, co okaże się potrzebne, aby rysunek odzwierciedlił odmianę przez przypadki. W odpowiednim miejscu wpiszcie oczywiście odpowiednie formy przypadków, bo to jest główny cel naszego ćwiczenia.

Poprawne formy przypadków dla przygotowującej schemat grupy:

Mianownik: kto? co? przedszkole

Dopełniacz kogo? czego ? przedszkola.

Celownik komu? czemu? przedszkolu

Biernik kogo? co ? przedszkole.

Miejscownik o kim ? o czym?

Narzędnik z kim? z czym? z przedszkolem.

Wołacz ! przedszkole!

7. Interpunkcja w zdaniu złożonym. W aneksie dla N. za słownikiem Podrackiego podano niezbędne zasady. Na ich podstawie N. może przytoczyć niezbędne z nich. Uczniowie poddają oglądowi zdania, które uzupełniali wcześniej odpowiednimi wyrazami z rodziny przedszkole i określają funkcję postawionego lub nie przecinka.

8. Zadanie domowe:

Oto kilka zdań z tekstu źródłowego. Brakuje w nich przecinków. Przepisz zdania do zeszytu uzupełniając braki interpunkcyjne.

Myślałem sobie że w wakacje będę mógł wreszcie spokojnie odpocząć w odosobnieniu.

Rodzice bowiem często wyjeżdżali do miasta w interesach więc rolę baby-sitter przejąłem ja.

Słuchaj dziś jest targ więc kup mi parę rzeczy.

Dopiero wówczas zauważyłem że nie ma ze mną Ewci.

Rozejrzałem się dookoła ale nigdzie jej nie było.

Przetrząsnęliśmy chyba cały targ ale nigdzie jej nie było.

Zacząłem snuć już najgorsze nawet scenariusze zdarzeń.

Dopiero teraz zacząłem rozumieć ile dla mnie znaczyła moja siostra.

Bąłem się o nią.

Co się z nią stanie, jeżeli do wieczora nie wróci do domu?
Zrozpaczony usiadłem na ziemi i płakałem ze złości na siebie.
Przecież to jeszcze małe głupiutkie dziecko a do tego moja malutka siostrzyczka.
Mogłem ją stracić i nigdy więcej nie ujrzeć.

Jan Kronikarz opisuje przygodę z udziałem młodszej siostry: Opracowano na podstawie internetowego blogu ucznia

Myślałem sobie, że w wakacje będę mógł wreszcie spokojnie odpocząć w odosobnieniu. No, ale guzik wyszedł z moich planów. Musiałem ciągle opiekować się Ewcią. Rodzice bowiem wtedy często wyjeżdżali do miasta w interesach, więc rolę baby-sitter przejąłem ja. Całe dni musiałem spędzać na rozmowach z nią. Wszystko ją interesowało, to też całe godziny musiałem jej odpowiadać na pytania.

Właśnie tłumaczyłem mojej w ogóle nie obytej w świecie siostrzyczce, że Mieszko I nie był wcale twórcą banknotu dziesięciozłotowego, kiedy nagle zadzwonił telefon. Odebrałem.

- Adasiu - w słuchawce odezwał się głos mamy - Jesteś w domu?

Nie, na księżycu, mruknąłem po cichu, ale głośno odpowiedziałem:

- Tak, mamo. Jestem w domu.

- To dobrze. Słuchaj, dziś jest targ, więc kup mi parę rzeczy. Zaraz ci powiem, co.

I podyktowała mi listę różnych warzyw i owoców.

Złożyłem solenną obietnicę, że kupię to wszystko, co mama wymieniła. Miałem jednak pewien mały problem. Co zrobić z Ewą? Przecież w domu jej samej nie zostawię.

Szliśmy więc oboje przez targ, trzymając się za ręce i kupując różne rzeczy z listy. Potem na targu spotkałem moją koleżankę ze szkoły, Alicję. Zaczęliśmy ze sobą rozmawiać o szkole, o planach na wakacje. W każdym razie trochę nam zeszło. Wreszcie wszystko z listy znalazło się w moim koszyku i czas już było wracać.. Dopiero wówczas zauważyłem, że nie ma ze mną Ewci. Rozejrzałem się dookoła, ale nigdzie jej nie było. Musiała zniknąć podczas mojej rozmowy z Alicją. Widocznie coś ją zaciekało i oddaliła się ode mnie.

- Nie martw się - rzekła Alicja - Znajdziemy ją. Pomogę ci.

Szybko rzuciliśmy się na poszukiwania. Przetrzęsaliśmy chyba cały targ, ale nigdzie jej nie było.

Zacząłem snuć już najgorsze nawet scenariusze zdarzeń. Dopiero teraz zacząłem rozumieć, ile dla mnie znaczyła moja siostra. Bałem się o nią. Co się z nią stanie, jeżeli do wieczora nie wróci do domu?

Zrozpaczony usiadłem na ziemi i płakałem ze złości na siebie. Przecież to jeszcze małe, głupiutkie dziecko, a do tego moja malutka siostrzyczka. Mogłem ją stracić i nigdy więcej nie ujrzeć. To było straszne.

-Nie martw się, Adasiu - rzekła Alicja siadając obok mnie - Panikowanie tutaj nic nie da. Lepiej pomyśl, gdzie ona najczęściej się chowa, gdy się boi?

- U mamy - odpowiedziałem automatycznie.

- Ale jak waszej mamy nie ma, to gdzie lubi się chować?

- Nie wiem. Chyba miała takie jedno miejsce, ale... Nie pamiętam.

- Przypomnij sobie.

Dokładnie przeszukałem wszystkie, nawet najdalsze zakamarki mojej pamięci i ...

- Już wiem, Alu! Już wiem, gdzie ona jest. Chodźmy! - zawołałem i ruszyliśmy biegiem.

Przypomniałem sobie wtedy, że kiedyś Ewunia, gdy koledzy dokuczali jej w przedszkolu, uciekła do parku na drzewo. I rzeczywiście, Ala pierwsza zobaczyła płaczącą na drzewie Ewcię.

Podbiegłem do Ewuni i zawołałem ją po imieniu. Ona spojrzała na mnie i zawołała radośnie „Adaś” i wyciągnęła do mnie rączki.

-- Kochanie, moje małeństwo - wołałem tuląc ją do serca - Tak się o ciebie bałem.
- Przepraszam, braciszku, ale zgubiłam się i bałam się - tłumaczyła się Ewunia - A wiesz, że jak się boję lub jest mi smutno, to przychodzę tutaj i...
Nie dokończyła, tylko rzuciła mi się na szyję. Przyznam się, że miło było tak się tulić do siebie.
Wróciliśmy razem do domu. Pierwszy raz poczułem prawdziwą, braterską miłość. Zrozumiałem też, że ten mały przedszkolak jest dla mnie najważniejszy na świecie.

Podstawowe zasady interpunkcji w zdaniach złożonych:

podano za: Jerzy Podracki, Słownik interpunkcyjny języka polskiego.

Materiał dla N.

1. Wypowiedzenia złożone połączone bezpośrednio (bez spójników) oddziela się zawsze przecinkiem lub myślnikiem. Są to na ogół zdania współrzędne, rzadko - podrzędne.

- Cała klasa wybiera się na wycieczkę, ja muszę zostać w domu.
- Cała klasa wybiera się na wycieczkę - ja muszę zostać w domu.
- Ojciec kupi synowi sportowy rower, syn powinien być mu wdzięczny.
- Nie uważał na lekcji, teraz czeka go dużo pracy w domu.

2. W wypadku spójnikowych zdań złożonych współrzędnie rozstrzyga charakter połączenia i spójnika. Rozdziela się przecinkiem wypowiedzenia przeciwstawne (najczęstsze spójniki: ale, lecz, a, jednak, natomiast, zaś), wynikowe (więc, dlatego, -zatem, przeto), synonimiczne (czyli, to jest, to znaczy).

- Mają w tym roku za mało pieniędzy, więc nie wyjadą na wakacje.
- Córka była udana, natomiast syn sprawiał same kłopoty.
- Miłe złego początki, lecz koniec żalсны.
- Przyjadę do miasta późnym wieczorem, czyli do domu dotrę około północy.

Nie rozdziela się przecinkiem wypowiedzeń łącznych (najczęstsze spójniki: i, oraz, tudzież), rozłącznych (spójniki albo, lub, bądź, czy), wyłączających (spójniki ani, ni).

- Chyba dostanie na gwiazdkę wymarzony rower i będzie mógł trenować.
- Prezydent podpisze ustawę albo odeśle ją do poprawek.
- Nie napiszę w tym tygodniu wypracowania ani nie odpocznę.

Jeżeli jednak te spójniki powtarzają się na początku zdań współrzędnych, przed powtórzonym spójnikiem umieszcza się przecinek.

- Chcieliby i mieć dobre stopnie, i nie uczyć się za dużo.
- Albo przyjdiesz wieczorem do mnie, albo się na ciebie pogniewam.
- Albo dostaniesz samochód, albo pojedziesz do ciepłych krajów, albo też dostaniesz figę z makiem.
- Ani nie poszedł do kina, ani nie wybrał się do teatru.
- Czy musimy jutro iść do szkoły, czy też możemy wreszcie odpocząć w domu?

Bywają też takie wypowiedzenia złożone, w których spójniki typu i, albo, ani występują po zdaniu (członie) wtrąconym. Wówczas przecinek (lub myślnik) umieszcza się przed tymi spójnikami, ponieważ całe wtrącenie trzeba ująć w dwa znaki interpunkcyjne.

- Chyba dostanie na gwiazdkę rower, o którym tak marzył, i będzie mógł trenować.
- Prezydent podpisze ustawę, tak długo dyskutowaną w parlamencie, albo odeśle ją do poprawek.

- Nie napisze w tym tygodniu wypracowania, które zadała polonistka, ani nie odpocznie.

3. W wypowiedzeniu złożonym podrzędnie oddziela się zdanie podrzędne od zdania nadrzędnego. I to bez względu na pozycję części podrzędnej: po zdaniu nadrzędnym, przed zdaniem nadrzędnym, w środku części nadrzędnej.

- Ponieważ jest dziś zdenerwowana, odpowiada słabo.
- Kiedy przyjadę do domu, włączę od razu telewizor.
- Boli mnie głowa, bo w nocy za mało spałem.
- Jest pewien, że dostanie nagrodę.
- Kot, kiedy jest zdenerwowany, bywa niebezpieczny.
- Marek, choć jeszcze trochę chory, idzie do pracy.

4. Przepis powyższy dotyczy także wypowiedzeń złożonych podrzędnie z imiesłowowym równoważnikiem zdania (imiesłowy zakończone na -ąc, -wszy, -wszy rozwinięte dodatkowymi określeniami).

- Przyszedłszy do szkoły, rozebrał się szybko w szatni.
- Męczysz wzrok, patrząc z bliska w telewizor.
- Rodzice, przygotowując obiad, dyskutowali zawzięcie.
- Piłkarze, wbiegłszy na boisko, rozpoczęli rozgrzewkę.
- Uczniowie, czytając, zerkali jednocześnie na tablicę.

Nie oddziela się jednak tych imiesłowów (w pozycji na początku albo na końcu zdania) od sąsiednich wyrazów, jeśli nie towarzyszą im dodatkowe określenia*.

- Szedł kulejąc.
- Czytał książkę leżąc.
- Odpocząwszy zabrał się ochoczo do pracy.

Taki przepis obowiązuje dotychczas. Jednakże według zaleceń Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN (z roku 1993) oddziela się przecinkiem lub wydziela się przecinkami każdy imiesłów na -ąc, -wszy, -wszy - także bez dodatkowych określeń.

- Patrzył na niego, zezując.
- Obudziwszy się, nie pamiętał już snu.
- Wlókł się, kulejąc, brzegiem lasu.

Zawsze stawia się jednak przecinek, jeżeli jego brak zmieniłby znaczenie całego zdania.

- Słuchając, uważnie patrzył na usta mówcy.
- Słuchając uważnie, patrzył na usta mówcy.
- Roześmiewszy się, nagle zamilkł na długo.
- Roześmiewszy się nagle, zamilkł na długo.

Nie oddziela się przecinkiem imiesłowowego równoważnika zdania, jeżeli występuje on bezpośrednio po spójniku lub zaimku.

- Wiele mówiono o tym chłopcu, który nie ucząc się wcale, przeszedł jednak do następnej klasy.
- Uczeń nie sądził, że napisawszy takie długie wypracowanie, otrzyma tak słabą ocenę.

Jeżeli w wypowiedzeniu złożonym występuje kilka imiesłowowych równoważników zdania nie połączonych spójnikami, to równoważniki te oddziela się przecinkiem.

- Wszyscy chcieliby spędzić urlop, odpoczywając nad ciepłym morzem, nie wydając dużo

pieniędzy, nie obijając się o bliźnich.

- Wpadłszy do domu, nakrzyczawszy na rodzinę, zasiadł do spóźnionego obiadu.

5. Wypowiedzenia nietypowe. Spójnik współrzędny a łączy wypowiedzenia przeciwstawne, łączne oraz niektóre inne. Bez względu na jego funkcję stawia się przed nim przecinek.

- Miałaś przyjść wczoraj, a zgłaszasz się dopiero dzisiaj.
- Zastąpię cię w pracy, a ty odpoczniesz.
- Spomiędzy zarośli wysunęło się stado łań, a na ich czele szedł jeleni.

Spójnik współrzędny i może nie mieć charakteru czysto łącznego, lecz raczej wynikowy. Wówczas można go oddzielić przecinkiem lub myślnikiem.

- Lakier samochodu jest słaby, i kamienie łatwo go uszkadzają.
- Nastąpiła ogromna susza - i rzeki całkowicie wyschły.

Spójniki łączne, rozłączne lub wyłączające tworzą niekiedy z innymi wyrazami połączenia o charakterze wtrąconych uzupełnień, np. i to, albo raczej, lub raczej, czy raczej, albo lepiej, ani też, ani nawet, czy może. Przed takimi połączeniami stawia się przecinek.

- Parlament znów obraduje, czy raczej prowadzi ciągłe kłótnie.
- Dziewczyna nie przyszła na randkę, ani nawet nie zadzwoniła?
- Kup jej nową kreację wieczorową, albo lepiej od razu zamów ich kilka.

Zasada stosowania przecinka przed powtarzanymi spójnikami współrzędnymi nie dotyczy wypowiedzeń, w których spójniki i, albo, ani itp. łączą, rozłączają lub wyłączają człony nierównorzędne, tzn. dwa zdania i dwie części zdania.

- Chwycił karabin i szybko i celnie wystrzelił.
- Zostaniemy po południu w domu lub pójdziemy do kina lub do cyrku.
- Nie wiem, czy uda wam się kupić tę czy inną maszynę.

Analiza składniowa tych zdań pokazuje, że w dwóch pierwszych przykładach pierwszy wskaźnik zespolenia (i, lub) łączy dwa zdania, powtórzony spójnik zaś łączy dwie części zdania (szybko i celnie; do kina lub do cyrku). W trzecim wypowiedzeniu pierwsze czy ma charakter pytajny i wiąże dwa zdania, drugie ma wartość spójnika i łączy dwie przydawki.